Sygn. akt ***IIK 302/12 (1 Ds. 1607/11***)

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 04 grudnia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Statkiewicz

Protokolant: Marta Brodala

przy udziale Macieja Nitra Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Krzyki Wschód

po rozpoznaniu sprawy

K. W. syna M. i I. z domu K.

urodzonego (...) w P.

oskarżonego o to, że

w okresie od 2009 do 2010 roku naruszył osobiste prawa autorskie G. E. (1)w ten sposób, że przywłaszczył sobie prawo autorskie utworu w postaci spektaklu pt. "W. p. i. w. s." poprzez zapożyczenie tytułu, kwestii wygłaszanych przez bohaterów, pomysłów dramaturgicznych i scenicznych oraz przetworzył wersje oryginalną bez podania nazwiska autora a następnie poprzez prezentowanie nowej wersji pod identycznym tytułem dla widowni, zapewnił spektaklowi popularność i dochody działając w ten sposób w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i uczynił sobie z tego stałe źródło dochodu, czym działał na szkodę G. E. (1)

tj. o czyn z art. 115 ust. 1 ustawy 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych i art. 116 ust. 3 ustawy z dnia 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

* * *

I. uznaje oskarżonego ***K. W.***za winnego tego, że w okresie od 2009 roku do 2010 roku przywłaszczył sobie prawa autorskie do utworu w postaci spektaklu pt. "W. p. i. w. s." poprzez zapożyczenie tytułu, kwestii wygłaszanych przez bohaterów, pomysłów dramaturgicznych i scenicznych czym działał na szkodę P. O. (1)i A. W. (1)tj. przestępstwa z art. 115 ust. 1 ustawy z dnia 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 115 ust 1 ustawy z dnia 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych wymierza mu grzywnę w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki na 10 (dziesięć) złotych;

II. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca G. E. (1) dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr Drz (...) k. 63a, 162 akt sprawy;

III. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1083 roku, Nr 49, poz. 223) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 140 zł w tym opłata 50 zł, zaś na rzecz oskarżycielki posiłkowej G. E. (1) kwotę 3500 zł tytułem poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

W wyniku przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W roku 2003 P. C. I.(...)prowadzące (...)Teatr (...)wystawiało spektakl pod tytułem „W. p. i. w. s.”. Scenariusz do tej sztuki napisał P. O. (1), zaś reżyserem, producentem i twórcą koncepcji tegoż spektaklu był A. W. (1), autorem scenografii był A. R. (1), autorem oprawy muzycznej oraz stosowanych dźwięków był M. M. (1). Spektakl ten cieszył się ogromną popularnością, był w sezonie (...)wystawiany przez dwa zespoły nawet do 8 razy w tygodniu, przeznaczony był dla dzieci z ostatnich klas podstawówki.

Dowód: zeznania G. E. (1) k. 226-227, zeznania A. W. k. 244-245, zeznania B. P. (1) k.228-229 77, zeznania P. O. (1) k. 98,304, zeznania M. M. (1) k. 119, 227-228, częściowo zeznania S. S. k. 246, częściowo zeznania E. R. (1) k. 291, zeznania A. R. k. 291-292, zeznania J. B. k. 294

Spektakl powstał w ten sposób, że A. W. (1)przedstawił najpierw koncepcję spektaklu, zarys problematyki, uzyskał aprobatę na realizację takiego przedstawienia, a ponieważ (...) Teatr (...)nie jest typowym Teatrem z siedzibą, zapleczem w postaci scenografów, kompozytorów itd. podpisał także umowę o dzieło na realizację poszczególnych elementów przedstawienia, to on wybrał osoby którym zlecił wykonanie scenografii, oprawy muzycznej, scenariusza wg. jego koncepcji.

Dowód: zeznania A. W. k. 244, zeznania S. S. k. 246, zeznania M. K. (1) k. 292-292

A. W. (1) zlecił też przygotowanie podkładu muzycznego do spektaklu, nagrań dokonano w (...).

Dowód: zeznania G. J. k. 276

W spektaklu tym K. W. występował jako aktor, dołączył do zespołu już w trakcie prób .

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 157, zeznania G. E. k. 226, A. W. (1) k.244

W dniu 8 czerwca 2003 r. A. W. (1)podpisał oświadczenie, że wszystkie prace związane ze spektaklami w tym pod tytułem „W. p. i. w. s.” zostały przygotowane nieodpłatnie, w ramach społecznej działalności na rzecz (...) Teatru (...)i wszystkie osoby zaangażowane w powstanie przedstawienia, które w dokumencie wymieniono ”... nie będą miały w związku z realizacją i eksploatacją ... spektakli w sezonie artystycznym 2003/2004 w stosunku do (...)żadnych roszczeń- tak finansowych jak i innych”. W oświadczeniu tym nie jest wymieniony sam A. W..

Dowód: oświadczenie k,. 78

Przedstawienie to było grane w sezonie 2003/2004. Z A. W. (1)P. C. I.(...)zawarło w dniu 4 kwietnia 2004 r. umowę o dzieło, której przedmiotem była „realizacja prób korekcyjnych i wznowieniowych do spektakli teatralnych” w tym „W. p. i. w. s.” był on koordynatorem działań związanych z przygotowaniem spektaklu a także jego reżyserem.

Dowód: zeznania B. P. (1) k. 77,zeznania A. W., 244, zeznania S. S. k. 246 umowa o dzieło k. 79

W materiałach reklamowych tego przedstawienia, których twórcą był W. D. (1), w tym w programie, zawarto miedzy innymi informacje „scenariusz P. O. (2)”, „reżyser K. W.”. Przy tworzeniu programu do przedstawienia z W. D. kontaktował się wyłącznie A. W. (1).

Dowód: program koperta k. 136, zeznania W. D. k. 304,

30 września 2003 r. A. R. (1)podpisał oświadczenie, że jest autorem scenografii m.in. do przedstawienia „W. p. i. w.s.i prawa autorskie z tego tytułu przekazuje dożywotnio A. W. (1). W tym samym dni takie treści pisemne oświadczenie złożył P. O. (1), przekazując prawa autorskie do scenariusza spektaklu „W. p. i. w. s. także A. W. (1)

Dowód: oświadczenia k. 51, 53, zeznania M. M. k. 228, zeznania E. R. k. 291, A. R. (1) k. 292

Na przełomie października/listopada 2003 r., gdy spektakl był już wystawiany nowa dyrektor artystyczna (...) M. K. (2) przeprowadziła kilka prób korekcyjnych spektaklu,

Dowód; zeznania M. K. (1) k. 292-292, J. B. (2) k. 294

W dniu 1 kwietnia 2009 r. G. E. (1)i A. W. (1)podpisali dokument „Umowa o przeniesienie majątkowych praw autorskich do spektaklu teatralnego" - przedmiotem umowy był spektakl pod tytułem „W. p. i. w. s." . Zbywcą praw autorskich był A. W. (1)a nabywcą G. E. (1).

Dowód: umowa k. 74-75, zeznania A. W. (1) k. 244

(...) Stowarzyszenie (...)zawarło z K. W.umowę (bez daty), w której K. W.zobowiązywał się do przygotowania miedzy innymi spektaklu „W. p. i. w. s." „łącznie z przygotowaniem kostiumów, scenariusza i jego adaptacji, reżyserią, scenografią, przeprowadzeniem prób aktorskich ….". Z umowy wynikało, że oskarżony wykonuje czynności związane z realizacją przedstawień „społecznie". W dniu 30 września 2009 r. (...) Stowarzyszenie (...)zawarło z oskarżonym umowę o dzieło na realizację ról aktorskich w tym do przedstawienia "W.p. i. w. s.".

W październiku 2009 r. ten sam (...)Teatr (...)wystawiało spektakl pod tytułem „W. p. i. w. s.". Spektakl był wystawiany wielokrotnie jest przeznaczony dla młodego widza- uczniów ostatnich klas szkoły podstawowej i gimnazjum.

Dowód: częściowo wyjaśnienia osk. K. 360-361 zeznania G. E. (1) k. 8, zeznania A. W. k. 243-245, zeznania B. P. (1) k. 77, wydruki ze stron internetowych poszczególnych szkół k. 14-18, 26,27-33, 35-49, gazetek szkolnych 19-25,umowa k.212-213, umowa zlecania k. 354

Przed realizacją przedstawienia w 2009 r. dokonano sprawdzenia w Z.-ie, czy scenariusz nie jest chroniony prawem autorskim.

Dowód: zeznania B. P. (1) k. 228-229,361-362

W materiałach reklamowych tegoż spektaklu jako autor scenariusza i reżyserii widnieje K. W.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 225, zeznania G. E. (1) k. 8, zeznania A. W. k. 243, program koperta k. 136, zeznania S. S. k. 246

Przedstawienie to wykorzystywało cytaty z przedstawienia z 2003 r., miało podobną fabułę i koncepcję. Przedstawienie z 2009 r. było częściowym plagiatem przedstawienia o tym samym tytule z 2003 r. Oba miały ten sam tytuł, o charakterze oryginalnym, indywidualizujący utwór, w obu przedstawieniach bohater -chłopiec przygotowuje się do turnieju komputerowego, jego siostra zaś traci wzrok, co powoduje konieczność czytania jej przez bohatera książek, w obu spektaklach bohater wchodzi w świat gier komputerowych, gdzie realizuje zadania sprzeczne z jego interesem w wyniku czego bohaterka odzyskuje wzrok. Znaczne podobieństwa znajdują się też w warstwie słownej , niektóre kwestie bohaterów w obu spektaklach brzmią identycznie lub zmiany wynikają z faktu, że bohaterowie noszą inne imiona, odwołano się do innych lektur, zmieniono czasem szyk słów. Podobieństwa dotyczą obok warstwy słownej także ram przestrzennych dramatu- akcja rozgrywa się w pokoju dziecięcym, w obu przedstawieniach też z offu pojawia się głos matki

Dowód: zeznania G. E. (1) k. 226, zeznania A. W. k.244, opinia biegłego k. 145-14, 330, protokoły z odtworzenia nagrania spektaklu z 2009 r. i porównania z zapisem scenariusza w 2003 r. dokonane na rozprawie k. 364-365366-367

G. E. (1) po uzyskaniu informacji o wystawianiu przedstawienia o tym samym tytule wynajęła prywatnego detektywa, który dokonał nagrania przedstawienia wystawianego w dniu 20 listopada 2009 r.

Dowód: zeznania G. E. (1) k. 226-227, zeznania A. W. k. 244

sprawozdania Biura detektywistycznego k. 54-61

G. E. (1), za pośrednictwem swojego pełnomocnika, wezwała pismem z dnia 8 października 2009 r. (...) do zaprzestania wystawiania spektaklu twierdząc, że narusza to jej prawa autorskie. W odpowiedzi radca prawny w imieniu (...) Stowarzyszenia (...) wezwał G. E. do wskazania podstawy, z której wynikałoby, że A. W. (1) jest twórcą spektaklu oraz posiada prawa do cedowania praw do tego spektaklu na rzecz innych podmiotów. W odpowiedzi Pełnomocnik G. E. (1) ponownie zwrócił się o zaprzestanie wystawiania spektaklu

Dowód: pisma k. 81, 80, 82,83, zeznania G. E. i A. W. (1) k. 245, zeznania S. S. k. 246

O fakcie, że G. E. (1) rości sobie prawa do spektaklu oskarżony dowiedział kilka dni przed przesłuchaniem na policji, nie był władny do podjęcia decyzji o zaprzestaniu wystawianie spektaklu.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 22, zeznania S. S. k. 246

K. W.nie był twórcą tytułu spektaklu „ W. p. i. w. s."

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 227, zeznania G. E. k. 226-227

Oskarżony nie był dotychczas karany

Dowód **:** karta karna k. 28

Oskarżony od początku postępowania nie przyznał się do popełnienia przestępstwa. Wyjaśnił iż był przekonany, ze wszelkie prawa autorskie do spektakli wystawianych przez (...) Stowarzyszenie (...)należą do Teatru, wyjaśnił, że wg. jego wiedzy taka sama sytuacja dotyczyła przedstawienia „W. p. i. w. s.", nadto wyjaśnił, że był jednym ze współtwórców scenariusza przedstawienia z 2003 r. , gdyż scenariusz dostarczony przez A. W. (1)wymagał zmian, podkreślał też, że uczestniczył w reżyserowaniu przedstawienia, przyznał, że w przedstawieniu tym występował jako aktor. Wyjaśnił nadto, że przygotowując spektakl w 2009 r. pozostawał w przekonaniu, ze nie narusza praw autorskich przysługujących W..

Sąd dał wiarę wyjaśnieniem oskarżonego tylko w takim zakresie w jaki są zgodne z ustalonym stanem faktycznym, a to co do okoliczności, że w przedstawieniu z 2003 r. występował w charakterze aktora, nie był współtwórcą tytułu oraz, że zrealizował przedstawienie pod tytułem „ W. p. i. w. s." w 2009 r. nie podając autora oryginalnego scenariusza i reżysera przedstawienia z 2003 r. . Za niewiarygodne uznano, ze oskarżony uważał się za współautora scenariusza do spektaklu z 2003 r. Rola oskarżonego w tamtym przedstawieniu ograniczała się do zadań aktorskich, jako twórca scenariusza został wskazany w programie O.i oskarżony nie kwestionował w owym czasie niewskazania go w programie jako autora scenariusza, oskarżony zresztą nie kwestionował, że pracowano na scenariuszu dostarczonym przez A. W. (1). Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie pozostają w rażącej sprzeczności z zeznaniami G. E., która stanowczo zaprzeczyła, ze oskarżony uczestniczył w tworzeniu scenariusza.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka G. E. (1) co do okoliczności powstawania spektaklu w 2003 r., udziału w tworzeniu tego przedstawienia A. W. (1) i K. W., gdyż świadek przebywała na próbach oraz popularności przedstawienia. Nie budzą też wątpliwości zeznania świadka co do faktu iż wynajęła detektywa, który nagrał przedstawienie wystawiane w 2009 r. Zeznania tegoż świadka zawierają zaś obok faktów wiele ocen, w tym np. co do „procentowej" tożsamości obu przedstawień i w tym zakresie Sąd nie był tymi ocenami związany. Sąd uznał też za wiarygodne zeznania świadka co do podpisywanych dokumentów, przy czym nie zgadza się z oceną czy czynności te były prawidłowe, do czego odniesie się w dalszej części uzasadnienia. Podobnie oceniono zeznania A. W. (1) uznając je za wiarygodne, świadek w swoich zeznaniach opisał proces powstawania spektaklu, swój udział w jego powstaniu, odniósł się też do kwestii podobieństw pomiędzy spektaklami w realizowanymi w 2003 r. i 2004 r. Jego zeznania były logiczne , jasne choć podobnie jak zeznania G. E. zawierały oprócz faktów także wiele ocen co wynika z charakteru sprawy. Podkreślić należy, że zeznania A. W. (1) jak i G. E. (1) pozostają w zgodności z zeznaniami świadków wskazanych jako współtwórcy spektaklu z 2003 r.

Za wiarygodne uznano zeznania M. M. (1) w tym zakresie, że A. W. zlecił mu przygotowanie oprawy muzycznej spektaklu, omawiając charakter i treść przedstawienia, świadek wskazał utwory muzyczne mogące posłużyć w przedstawieniu a także skomponował własne dźwięki. Świadek przyznał jednak, że nie widział przedstawienia, nie wie czy jego pomysły zostały ściśle zrealizowane. O tym, ze świadek ten był przekonany, ze służą mu prawa autorskie do opracowania muzycznego spektaklu świadczy okoliczność, ze złożył oświadczenie, w którym swoje prawa autorskie przekazał A. W. (1).

Przesłuchany w charakterze świadka B. P. (2)(...) Stowarzyszenia (...)przedstawiał jedynie swoją ocenę prawną zaistniałej sytuacji, nie był świadkiem tworzenia żadnego ze spektakli, nie uczestniczy w próbach. Sąd dał mu wiarę co do okoliczności, ze dokonano sprawdzenia w (...)ie i okazało się, że przedstawienie „W. p. i. w. s." nie było tam zgłoszone. Świadek zeznał bowiem, że sprawdzeń w tym zakresie dokonuje się zawsze przed realizacją spektaklu. Natomiast Sąd nie dał wiary świadkowi w tym zakresie, że tytuł spektaklu wymyślił S. S. (2), gdyż zeznania w tym zakresie pozostają w sprzeczności z uznanymi za wiarogodne zeznaniami G. E.jak i A. W. (1), a nawet samego S. S. (2), który wprost na karcie 245 zeznał, że nie potrafi wskazać, kto był autorem tytułu „W. p. i. w. s.", przyznał, ze projekt pojawił się pod roboczym tytułem „(...)", był omawiany miedzy innymi z M. K. (2). Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w tym zakresie, że to A. W. (1)dokonał wyboru osoby, która przygotuje scenografię oraz co do podpisanych z A. W.umów, zeznania w tym zakresie pozostają bowiem w zgodności z pozostałym uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym, co do sposobu tworzenia spektaklu. Za wiarygodne uznano jego zeznania także w tym zakresie, że wie iż wystąpiono z żądaniem zaprzestania wystawiania spektaklu w 2009 r., poinformował o tym oskarżonego, który nie mógł samodzielnie podjąć decyzji o zaprzestaniu grania spektaklu. Sąd nie podzielił natomiast stanowiska tegoż świadka, że autorskie prawa do spektaklu przysługują Teatrowi, rozumianemu przez niego jako grupa osób tworzących to przedstawienie- jednak ta część zeznań stanowi już ocenę świadka i w tym zakresie Sąd wypowie się w dalszej części uzasadnienia.

Żadnych wątpliwości nie budziły zeznania G. J. (2), zeznawał logicznie zaś jego niepamięć co do szczegółów zlecenia jest w pełni uzasadniona upływem czasu jak i typowością wykonywanego zlecenia. Świadek nie miał żadnych wątpliwości, że pracował na zlecenie A. W.. Podobnie jako wiarygodne oceniono zeznania W. D.- projektującego folder do przedstawienia „W. p. i. w. s." w 2003 r. Wskazał jakie zadania wykonał i kto mu je zlecił oraz koordynował prace. Sąd nie znajduje podstaw by uznać te zeznania za stronnicze bądź nieprawdziwe.

Sąd zasadniczo dał wiarę zeznaniom A. R. (1)i E. R. (1)co do ich udziału w tworzeniu scenografii do przedstawienia „W. p. i. w. s." w 2003 r. Oboje świadkowie zeznali, ze gro tych prac wykonała E. R. (1)przy udziale męża, ale nie było dla nich problemem, że jako twórca scenografii wystąpił w programie jedynie A. R.. Sąd dał tym świadkom wiarę w tym zakresie, że w sprawie scenografii do tego przedstawienia kontaktował się z nimi wyłącznie A. W., Za niewiarygodne uznano zeznania E. R.co do przekazania przez nią A. W. (1)praw autorskich do scenografii, gdyż oświadczenie podpisał jej mąż, czego zresztą ani ona ani mąż nie kwestionowali. Żadnych wątpliwości nie budziły zeznania P. O. (1), który zeznał, że jest współtwórcą scenariusza „W. p. i. w. s." z 2003 r. oraz potwierdził, że przekazał prawa autorskie do tego dzieła A. W. (1), składając pisemne oświadczenie. Jego zeznania znajdują potwierdzenie w zeznaniach G. E.i A. W.oraz innych osób uczestniczących w tworzeniu spektaklu. Świadek, który uważa, ze nie przysługują mu żadne prawa z tytułu faktu, ze jest autorem scenariusza nie miał żadnych powodów by składać nieprawdziwe zeznania.

Za wiarygodne uznano zeznania świadka M. K. (3)w zakresie że 2003 r. jako dyrektor artystyczny nadzorowała przygotowanie przedstawienia „W. p. i. w. s." , co do faktu, ze scenariusz przygotował P. O. (1)po konsultacjach z A. W.i nią, świadek przyznała też ze kolejne osoby a to twórców muzyki, dekoracji itd. wybierał A. W. (1), Sąd nie dał natomiast wiary świadkowi w tym zakresie, że twórcą tytułu był S., który sam tego nie potwierdził. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie pozostaje kwestia podkreślana przez świadka, ze prowadziła próby korekcyjne od przełomu października i listopada 2003 roku, gdyż wtedy przedstawienie było już grane, przygotowane zaś udział świadka, co sama podkreśliła dotyczył głównie pracy z aktorami. Potwierdza te okoliczność przesłuchana w charakterze świadka aktorka grająca w tym przedstawieniu J. B. (2), której zeznania uznano za wiarygodne, gdyż zeznawała spokojnie rzeczowo a nie jest w żaden sposób zainteresowana wynikiem tegoż postępowania.

Nic do sprawy nie wniosły zeznania A. S., członka zarządu stowarzyszenia (...), nie była ona świadkiem powstawania żadnego ze spektakli objętych niniejszym postępowaniem, zaś jej zeznania ograniczyły się do wyrażenia poglądu co do praw autorskich do spektakli powstałych (...).

Za rzetelną i wiarygodną znano opinię biegłego R. W., powołanego do sprawy. Opinia została wydana po zapoznaniu się przez biegłego z zapisem video obu spektakli tj. z lat 2003 i 2009. Biegły wskazał podobieństwa pomiędzy spektaklami i zapożyczenia ze spektaklu z 2003 r w przedstawieniu z 2009 r., dokładnie je omawiając. Podkreślił, ze oba przedstawienia mają ten sam, wcześniej nie używany tytuł, wskazał na podobieństwa w zakresie akcji dramatu, konstrukcji postaci, konstrukcji czasu i przestrzeni artystycznej oraz przesłania dramatu. W każdym z tych elementów wykazał na czym polega podobieństwo. Następnie omówił warstwę słowną wskazując na taką samą linie fabularną obu przedstawień, liczne cytaty w późniejszym przedstawieniu z pierwotnego. W ocenie biegłego spektakl z 2003 r. ma charakter autorski ponieważ nie można znaleźć w literaturze dramatycznej innego utworu o takim charakterze zaś drugie przedstawienie nosi cechy naśladownictwa i częściowego plagiatu. Zdaniem sadu opinia jest jasna i zupełna zaś wnioski w niej zawarte wywiedzione logicznie. Na bezstronność biegłego wskazuje też okoliczność, że w opinii znajduje się stwierdzenie, ze przetworzenie utworu dokonane przez oskarżonego nie doprowadziło do degradacji utworu oryginalnego, lecz do jego treściowego i i wizualnego uatrakcyjnienia.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona występku z art..115 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w ten sposób, że w okresie od 2009 r do 2010 roku przywłaszczył sobie prawa autorskie do utworu w postaci spektaklu pt. „W. p. i. w. s." poprzez zapożyczenie tytułu, kwestii wygłaszanych przez bohaterów, pomysłów dramaturgicznych i scenicznych czym działał na szkodę P. O. (1)i A. W. (1).

Oskarżonemu zarzucono naruszenie prawa osobistych autorskich G. E. (1)do spektaklu „W. p. i. w. s.". Zdaniem Sądu G. A.nie przysługiwały żadne prawa osobiste autorskie do spektaklu, nie była bowiem jego twórcą. Pozostała kwestia oceny, czy przysługiwały jej majątkowe prawa autorskie do spektaklu, zdaniem Sądu nie miała ona także takowych praw. Pokreślić bowiem wypada, że oskarżycielka posiłkowa swoje prawa majątkowe autorskie miała uzyskać poprzez umowę pomiędzy nią a A. W. (1). A. W. (1)jednak nie zawarł z twórcami spektaklu umów o przeniesienie praw autorskich, a jedynie odebrał od nich pisemne oświadczenie, że swoich majątkowych praw do spektaklu „W. p. i. s." zrzekają się na jego rzecz. Oświadczenia takie złożyli twórca scenariusza, scenografii, muzyki do spektaklu itd. Na oświadczeniach tych nie ma pisemnego oświadczenia A. W. (1), że prawa te przyjmuje. Nie doszło więc do zawarcia umowy pisemnej, która wymaga zgodnego oświadczenia dwóch stron. Z art. 53 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych wynika, że umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności, tym samym przyjąć należy, że nie doszło do zawarcia umów pomiędzy A. W. (1)a P. O. (1), A. R. (1), M. M. (1). Konsekwencją tego ustalenia jest przyjęcie, że A. W. (1)nie mógł przenieść praw autorskich, majątkowych na G. E. (1)umową pisemną zawartą z nią, gdyż jako przedmiot umowy ustalono „wszelkie autorskie prawa majątkowe" do spektaklu „W. p. i. w. s." a A. W. (1), jak wykazano wyżej, w chwili zawierania umowy praw tych nie posiadał.

Zachowanie oskarżonego w żadnym wiec razie nie naruszało praw G. E. (1). W ocenie Sądu jednak nieprawidłowe wskazanie w akcie oskarżenia pokrzywdzonego nie może skutkować zwolnieniem oskarżonego od odpowiedzialności karnej, albowiem w zarzucie wyraźnie sprecyzowano jakiego zachowanie oskarżony miał się dopuścić, określając czas, miejsce i sposób działania. W tej sytuacji nie wychodząc poza granice aktu oskarżenia można dokonać ustaleń, że zachowanie oskarżonego było sprzeczne z prawem i naruszyło interes innych osób.

Zdaniem Sądu K. W.dopuścił się przestępstwa z art. 115 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w ten sposób, że przywłaszczył sobie prawa autorskie do spektaklu „W. p. i. w. s.". Oskarżony uczestniczył- jako aktor- w przestawieniu o tym samym tytule granym przez Narodowy Teatr (...)w sezonie 2003/2004, sam wyjaśnił, że pamiętał ten spektakl a nawet kwestie wygłaszane przez aktorów.

A. W. (1)prac na rzecz (...)dokonywał na podstawie umowy nazwanej zleceniem, w ocenie Sądu była to raczej umowa nienazwana , ale w żadnym razie nie była to umowa o pracę, nie zachodziły więc wobec dzieła wykonywanego na zlecenie okoliczności z art. 12 ust. 1 w/w ustawy, co oznacza, że na Stowarzyszenie (...)nie przeszły majątkowe prawa autorskie. A. W. (1)podpisał w dniu 8 czerwca 2003 r. oświadczenie, że wszystkie prace związane ze spektaklami w tym pod tytułem „W. p. i. w. s." zostały przygotowane nieodpłatnie, w ramach społecznej działalności na rzecz (...) Teatru (...)i wszystkie osoby zaangażowane w powstanie przedstawienia, które w dokumencie wymieniono "... nie będą miały w związku z realizacją i eksploatacją ... spektakli w sezonie artystycznym 2003/2004 w stosunku do (...)żadnych roszczeń- tak finansowych jak i innych". W oświadczeniu tym nie był wymieniony sam A. W.. Oskarżony twierdzi, że wiedział o podpisywaniu podobnych oświadczeń rozumiał je jako zrzeczenie się praw autorskich do spektaklu. Zdaniem Sądu po pierwsze wyraźnie z oświadczenia wynika , że chodzi o realizacje przedstawienia w konkretnym sezonie, nadto nie zawiera ono oświadczenia co do praw samego A. W., ale przede wszystkim z pewnością nie dotyczy ***osobistych praw autorskich***, które są niezbywalne.

Zdaniem Sądu oskarżony przyjąć należy, że oskarżony mógł błędnie zinterpretować podpisywane oświadczenia, zwłaszcza, że jak wynika z zeznań świadków w tym np. P. B. P. (1), w stowarzyszeniu panowało przekonanie, ze z uwagi na edukacyjny charakter prowadzonej działalności teatralnej, działanie społeczne przy tworzeniu spektakli ich twórcom nie przysługują prawa autorskie. Zdaniem Sadu w tej sytuacji nie sposób mu przypisać świadome naruszenie prawa majątkowych autorskich.

Nie budzi zaś watpliowsci Sadu, ze naruszył on osobiste prawa autorskie. K. W.prac na rzecz (...)dokonywał na podstawie nienazwanej umowy, ale w żadnym przypadku nie była to umowa o pracę. W sezonie 2009 przedstawił jako własny scenariusz do przedstawienia „W. p. i. w. s." o tym samym tytule, co grane w 2003 r. Po pierwsze więc dokonał plagiatu samego tytułu, Sąd bowiem podziela stanowisko biegłego, że tytuł ten jest oryginalny, nieobecny we wcześniejszej literaturze dramatu, mimo że odwołuje się do tytułu „(...)". Niewątpliwie zaś przyjąć należy, że tytuł jest chroniony prawem autorskim , stanowi bowiem przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, został też ustalony, posługiwano się nim w programie spektaklu. Zgromadzony materiał nie dał żadnych podstaw do przyjęcia, że tytuł ten stworzył oskarżony, nie pozwala też na ustalenie , ze dokonał tego świadek S., tytuł taki został przedstawiony przez A. W. (1), który już na wiosnę 2003 r. zamawiając u grafika program do spektaklu podał taki właśnie tytuł.

Niewątpliwie też oskarżony podając się za autora scenariusza do przedstawienia z 2009 r. dokonał przywłaszczenia praw autorskich. Oskarżony co prawda wyjaśniał, ze uważał się za współautora scenariusza, co nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym, ale podkreślić należy, że w nigdy nie kwestionowanych przez niego materiałach promocyjnych spektaklu z 2003 r. wskazano jako autora scenariusza T. O., tożsamość osoby nie budzi wątpliwości pomimo błędu w zapisie programu, gdzie widnieje nazwisko "O.". W ocenie Sądu uprawnione jest w tym zakresie domniemanie z art. 8 ust. 2 ustawy o prawie autorskim ..., że twórcą jest osoba, której autorstwo podano do publicznej wiadomości w związku z rozpowszechnieniem utworu. Oskarżony nie kwestionował okoliczności, że znał wcześniejszy scenariusz i oparł się na nim przygotowując swoje przedstawienie. Sąd ustalił także na podstawie odsłuchania przedstawienia z 2009 r. i porównania go ze scenariuszem z 2003 r. , że niektóre kwestie w przedstawieniu oskarżonego zostały wręcz dosłownie zapożyczone, wiele tez stanowi modyfikację kwestii z spektaklu A. W.. Różnice wynikają czasem tylko z faktu, że postaci mają różne imiona, bądź posłużono się innymi lekturami. Z opinii biegłego wynika, że drugie przedstawienie tj. z 2009 r. nosi znamiona plagiatu. Sąd podziela stanowisko biegłego, ze oba spektakle łączą elementy podstawy dramaturgicznej tj. treści scenariusza , gdyż opierają się na identycznej triadzie sekwencji- nieszczęście – utrata wzroku przez siostrę bohatera, przeciwdziałanie nieszczęściu poprzez wejście w świat wirtualny- turniej gier komputerowych, likwidacja nieszczęścia powiązana z powrotem do rzeczywistości. W obu spektaklach bohater ma obowiązek głośnego czytania, a w świecie gier komputerowych musi realizować zadania niezgodne z jego interesem. Podobna jest koncepcja postaci scenicznych- para głównych bohaterów- rodzeństwo brat i siostra oraz kolega brata- choć mają odmienne imiona to charakteryzuje je ten sam zakres działania, temperament i sposób wyrażania emocji, w obu tez przedstawieniach zastosowano zabieg głosu matki bohaterów z offu. Oba też spektakle mają identyczne przesłania dydaktyczne. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że oskarżony wiedział, że w niedozwolony sposób korzysta z spektaklu A. W. (1) i scenariusza O..

Tak więc jak już wspomniano zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona występku z art. 115 ust. 1 ustawy o prawie autorskim … Dla bytu przestępstwa z art. 115 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie jest bowiem konieczne przejęcie cudzego utworu w całości, w niezmienionej postaci. Sprawca może dokonać tegoż przestępstwa poprzez dokonanie w przejętym utworze zmian co powoduje, że nowy utwór przyjmuje postać mniej lub bardziej zniekształconą o ile przedstawi dzieło jako własne, niezależne a podobieństwa miedzy utworami będą na tyle znaczne, że pozwolą na stwierdzenie zależności późniejszej pracy od pierwowzoru.

Zdaniem Sądu działanie oskarżonego nie wyczerpywało znamion występku z art. 116 ustawy o prawie autorskim, oskarżony był zobowiązany do przygotowania spektaklu, nie był jednak osobą odpowiedzialną za jego rozpowszechnianie, nie był też władny do podjęcia decyzji, o ewentualnym zaprzestaniu wystawiania dramatu, nie leżało to w zakresie jego kompetencji.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd uwzględnił okoliczność, że Narodowy Teatr (...)jest specyficzną instytucją, mającą za zadanie propagowanie teatru wśród młodzieży, że umowy podpisywane z twórcami przez Stowarzyszenie były najogólniej mówiąc mało precyzyjne, niedostatecznie też dbano o ochronę praw autorskich „własnych" twórców, co wpłynęło łagodząco na wymiar kary. Sąd uznał jednak, ze oskarżony jako człowiek sztuki, twórca musiał mieć świadomość istnienia praw osobistych autorskich i świadomie nie wskazując twórców pierwowzoru swoje przedstawienia je złamał. Oczywistym jest, ze oskarżony miał też świadomość popularności spektaklu „W. p. i. w. s." w sezonie 2003/2004 i wiedział, ze po latach, gdy „dorósł" się nowy widz spektakl -jako zapamiętany przez nauczycieli- może cieszyć się popularnością.

Zdaniem Sądu swoje zadania wobec samego oskarżonego spełni już kara najłagodniejszego rodzaju tj. grzywny, w wysokości uwzględniającej sytuację majątkową oskarżonego, który osiąga stały dochód w wysokości około 3.000 zł i nie ma osób na utrzymaniu. Nadto oskarżony nie był dotychczas karany, jego zachowanie spotykało się z pełną akceptacją władz Stowarzyszenie w wreszcie dokonane opracowanie nie tylko nie wypaczyło oryginału, ale go wzbogaciło. Wymierzeniu takiej kary nie sprzeciwia się też wzgląd na jej społeczne oddziaływanie, zachowanie oskarżonego zostało bowiem uznane za przestępstwo i ukarane.

Sąd zasądził od oskarżonego koszty sądowe oraz koszty na rzecz oskarżycielki posiłkowej z tytułu poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego, pomimo, że nie uznał jej za pokrzywdzoną przestępstwem, art. 627 k.p.k. uzależnia bowiem możliwość zasądzenia kosztów na rzecz oskarżyciela posiłkowego jedynie od skazania sprawcy do czego w niniejszym postępowaniu doszło.